ІЮЛЬ. № 14. LIPIEC.

ДЕННИЦА,
ЛИТЕРАТУРНАЯ ГАЗЕТА.

Slavus sum, nihil slavici a me alienum esse puto.

JUTRZENKA,
PISMO LITERACKIE.

ВАРШАВА. 1842. WARSZAWA.

ВЗГЛЯДЪ НА ПОЛЬСКУЮ ЛИТЕРАТУРУ, за 1840 годъ.

Прежде-нежели представимъ нашимъ читателямъ обозрѣніе польской литературы за прошлый, 1841, годъ, мы познакомимъ ихъ сперва съ произведеніями польской литературы 1840 года. Руководствомъ нашимъ будетъ статья о польской литературѣ г Грабовскаго, помѣщенная въ альманахѣ: *Русалка на 1841 годъ, изданная Александромъ Грозою. Вильно.* (Rusałka na rok 1841, wydan. przez A K. Grozę).

ГАЗЕТЫ (*). *Петербургскій Еженедѣльникъ*, лучшая литературная газета на польскомъ языкѣ, имѣющая обширный кругъ читателей въ литовскихъ губерніяхъ, на Украйнѣ, Волыни и Подоліи. Въ 1840 году она заключала въ себѣ много занимательныхъ статей и основательныхъ критикъ, написанныхъ большею частію г. Крашевскимъ.— Въ Варшавѣ выходило шесть газетъ: *Варшавская газета, Корреспондентъ, Курьеръ, Ежедневная газета, Оффиціальная и Утренная*. Послѣдняя изъ нихъ особенно отличалась своимъ разнообразіемъ, иногда и хорошими статьями. *Львовская газета*, вмѣстѣ съ своимъ прибавленіемъ, подъ названіемъ *Смѣси*, большею частію наполнялась плохими переводами съ языковъ французскаго, нѣмецкаго и русскаго. Впрочемъ, политическая часть этой газеты была удовлетворительна; но наиболѣе была любопыт-

(*) Почти всѣ польскіе газеты и журналы, издающіеся за границею, теперь не входятъ въ кругъ нашего обозрѣнія.— *Редакт.*

JUTRZENKA NOWO-BOŁGARSKIÉJ OŚWIATY.

(Dokończenie).

Przekład Nowego Testamentu na język bołgarski był przedsięwzięty przez *Neofita* z polecenia Londyńskiego Biblijnego Towarzystwa i wydany w Smirnie w 1840 r., kosztem tegoż towarzystwa. P. Apriłow mylnie przypisuje wydanie przekładu *Neofita* Towarzystwu Amerykańskiemu, jak przekonywa zdanie sprawy Londyńskiego Bibl. Towarzystwa z r. 1840 (*). Przekład *Neofita* narobił wiele hałasu; carogrodzki synod zakazał czytanie jego, czego bardzo żałowali Bołgarowie, którzy z największą chęcią czytywali ewanielią w swoim języku. — Zrobiwszy słuszne uwagi *Neofitowi* względem niedokładności przyjętéj przez niego pisowni, p. Apriłow zastanawia się nad niektóremi dziełami w języku bołgarskim. — Bardzo są ciekawe wiadomości, które p. Apriłow udziela o szkołach, założonych przez Bołgarów. Trzeba oddać mu słuszność, że chciał zaznajomić nas ze wszystkiemi szczegółami okoliczności, ściśle połączonych ze sprawą odrodzenia się oświaty między Bołgarami. Ogłosił imiona tych, którzy przyjmują udział w téj sprawie; imiona te słusznie powinny być znane spółczesnym, przechowane dla potomstwa i wpisane w dziejach oświaty. Rossyanom szcze-

(*) The thirty-sixth report of the Britisch and foreign bible Society, MDCCCXL, London.

на *Смѣсь*, которую такъ ловко перепечатывали прочія польскія газеты — ***Познанская Газета*** — помѣщала новѣйшія политическія извѣстія; въ отношеніи же литературномъ она жила на счетъ другихъ польскихъ газетъ и журналовъ. Очень рѣдко являлись въ ней оригинальныя статьи.

ЖУРНАЛЫ. Послѣ *Учоныхъ Записокъ* и *Четвертнаго Изданія* (**Kwartalnik**), въ Львовѣ, кажется, не было никакого другаго журнала, кромѣ газеты. Правда, выходилъ *Умственный Сборникъ* (**Zbieracz umysłowy?**), но онъ только перепечатывалъ чужое. — Въ Варшавѣ оканчивалъ свое поприще *Всеобщій Магазинъ*. Картинки взяты были на-прокатъ, статьи — не отличались достоинствомъ, исключая нѣкоторые отрывки изъ сочиненій г. Войцицкаго. — *Домашній Музей* — тянулся, тянулся тоненькими книжками — и скончался. Нечѣмъ бы даже было и помянуть его, если бы г. Мацеёвскій не помѣстилъ въ немъ нѣсколькихъ статей. — Г. Будзиловичъ приступилъ въ этомъ году къ изданію *Варшавскаго Обозрѣнія*, который отличался очень хорошими статьями и дѣльными критиками. *Драматическій Міръ* вышелъ только въ нѣсколькихъ нумерахъ и прекратился. Въ немъ большею частію заключались переводныя статьи. Въ Варшавѣ выходили также два какіе-то журнала: *Юмористъ* и *Музей Смѣшнаго*... Но объ нихъ нечего сказать. Кромѣ-того выходили: *Варшавскій Музыкальный Журналъ* и *Журналъ Варшавскихъ Модъ*, заключавшій въ себѣ даже часть литературную.

Въ Вильнѣ не было ни одного литературнаго журнала; этотъ недостатокъ пополнили книгопродавцы Завадзкіе изданіемъ *Образцовъ* (**Wizerunki**), — (такое названіе дано сборнику переводныхъ и оригинальныхъ статей), смѣло можно сказать, превосходныхъ. *Образцы* уже состоятъ изъ многихъ частей.

НОВОГОДНИКИ. Очень замѣчательный альманахъ изданъ былъ въ Вѣнѣ, подъ заглавіемъ: *Литературные Труды*; въ Львовѣ вышла 2 часть *Словянина*. Воспитывающееся въ С. Петербургѣ польское юношество издало собраніе своихъ литературныхъ трудовъ, подъ заглавіемъ: *Незабудка*. Многія статьи написаны не безъ таланта. Въ Варшавѣ, по-прежнему явился прелестный *Подснѣжникъ*, составленный только изъ сочиненій дамъ; вышелъ также альманахъ духовнаго содержанія: *Аллелуя*. Второй томъ альманаха варшавскихъ театровъ, подъ заглавіемъ: *Сценическій Памятникъ* былъ очень занимателенъ. Впрочемъ, картинки могли бы быть лучше.

ВСЕОБЩАЯ ЭНЦИКЛОПЕДІЯ. Эту энциклопедію можно причислить къ журналамъ, потому-что она выходила отдѣленіями или книжками. Заслуживаютъ въ ней особеннаго вниманія статьи историческія, касательно Польши. — Эта энциклопедія дѣлаетъ честь ея издателямъ и составляетъ значительный капиталъ въ польской литературѣ. Вышли также два тома *Энциклопедіи для прекраснаго пола*, очень удовлетворительной и полезной для женщинъ.

ТЕХНИЧЕСКІЕ ЖУРНАЛЫ И КНИГИ. Кромѣ нѣсколькихъ журналовъ, посвященныхъ спеціяльнымъ наукамъ, въ Польшѣ, въ 1840 году, выходило еще нѣсколько дру-

---

gólniéj przyjemnie jest dowiedzieć się, że w liczbie poddanych N. Pana znajdują się gorliwi współzawodnicy oświaty między Bołgarami. Nie możemy wyrzec się przyjemności, aby nie przytoczyć tu imion tych Bołgarów, których los przeniósł do Rossyi, a którzy, stawszy się prawdziwemi Rossyanami, nie zapominają swojéj ojczyzny i troszczą się o dobro swojego ludu. Pp. Pałacniew i Apriłow wiele przyczynili się do założenia szkoły w Habrowie; pp. Toszkow, Mutew i Toszkowicz gorliwie opiekują się szkołą Kałoferską. Wszyscy ci z uniesieniem kochają swoj kraj i gotowi służyć mu ile możności.

Między Bołgarami—poddanymi Turcyi, widać zamiłowanie nauki i życzenie bogatych dostarczać ubogim sposobów do oświaty; w tym ostatnim względzie zasługuje na szacunek rodzina pp. Czelikowych czyli Czelikowiczów, jak ich nazywa p. Apriłow (mieszkają w Filippopolu). Bołgarowie bucharescy także wielce opiekują się oświatą; imiona pp. Mustakowych i Jana Antonowicza bardzo są znane tym, którzy śledzą postęp odrodzenia się bołgarskiego piśmiennictwa. Ażeby zupełnie ocenić ważność zasługi osób, o których wspomnieliśmy, trzeba wystawić sobie wszelkie przeszkody, które oni muszą napotykać za każdym krokiem, zresztą przeszkody nie byłyby tak znaczne, gdyby wszyscy dobroczynni Bołgarowie działali podług ogólnego planu, ogólnemi środkami. Żałujemy, że prawie każdy z nich działa zosobna, nie wiedząc o tém, co czynią inni, a nigdy nie udawając się po rady do osób postronnych. — Rozpatrując się w tych środkach, których używają dla rozszerzenia oświaty między Bołgarami, jeden z tych bardzo nas zadziwił. Ażeby uniknąć znacznego niedostatku nauczycieli, postanowiono wysyłać młodych ludzi do Aten, pod tym warunkiem, ażeby po ukończeniu nauk w tamecznych naukowych zakładach, zajęli posady nauczycielskie w szkołach bołgarskich. Czyż nie jest przyjemniéj przyjąć błogie dary od swoich współplemienników? Niech przypomną, że Rossyanie przyjmują Bołgarów, jako braci; zaś Grecy chętnie przyjmują tylko tych z pomiędzy nich, którzy przystają na to, aby nazywać się Grekami. Zapewne, nie sam jeden był ten Bołgarczyk, który nam opowiadał o swojém życiu w Atenach, iż narażał się na nieprzyjemność, że uczył się po rossyjsku; lecz łatwo pojąć, że dla Bołgara nauka języka rossyjskiego przyniesie więcéj pożytku, dobra i przyjemności, aniżeli nauka języka greckiego.....(*)

Jednakowoż na wszystko jest czas. Dotąd Bołgarowie niby zapomnieni byli przez Rossyan, i nawzajem niewiedzieli, co się dzieje w Rossyi, nie rozumieli, że nauka języka rossyjskiego jest dla nich nieodbicie potrzebną; dla tego też za wzór poczytywali Greków, z któremi w najbliższéj zostawali znajomości. Teraz okoliczności zmieniły się i chętnie chcemy ich żywić chlebem-solą.

Dążenie Bołgarów do nabycia wiadomości nigdy zupełnie nie ustawało: pod czas okropnych ucisków Boł-

(*) Z rozkazu N. Pana i w skutek przedstawienia Hrabiego Woroncowa, czterech Bołgarów pobiera nauki w seminarium Odeskiém kosztem rządu.

гихъ журналовъ, по предмету сельскаго хозяйства внутри края. Выходили: *Журналъ Земледѣльческій*, *Технологическій* (въ Варшавѣ) *Земледѣльческій Ежедневникъ* (въ Львовѣ) и *Земледѣльческо-Промышленный Руководитель* (въ Лешнѣ). Всѣ сіи журналы распространяли въ Польшѣ агрономическія свѣдѣнія, изобрѣтенія, открытія, усовершенствованія, заграничныя методы. Кромѣ этихъ журналовъ выходило также много сочиненій по части земледѣлія, пчеловодства и т. д.

ФИЛОСОФІЯ. Философическая литература началась съ перевода знаменитаго творенія Гердера: *Идеи философіи* и т. д. Г. Быховецъ, переводчикъ этого сочиненія, очень удачно побѣдилъ трудности подлинника и передалъ его языкомъ внятнымъ, сколько позволяли нѣмецкія отвлеченности. Многіе ученые трудились на философическомъ поприщѣ. Первое мѣсто между ними принадлежитъ г. Бохвицу, написавшему *Начертаніе мысли* (въ 2-хъ частяхъ). Первая часть этого сочиненія представляетъ намъ единство философіи и религіи; 2-я развиваетъ нравственную философію. Изъ числа Поляковъ, которые, живя за границею, занимаются философіею и пишутъ на иностранномъ языкѣ, особенно замѣчателенъ *Августъ Цѣшковскій*. Изъ науки исторіософіи, которую разсматривали болѣе поэтически, чѣмъ философически, онъ создалъ ученую систему. По этому предмету явились также писатели, обогащенные свѣдѣніями и одаренные талантомъ. Къ такимъ принадлежитъ г. Либельтъ, котораго философическія статьи и рецензіи обогащали *Литературный Еженедѣльникъ*. Жаль, что ученый Голуховскій давно уже не даритъ польскую литературу своими философскими трудами.

ИСТОРІЯ ЛИТЕРАТУРЫ. Въ этой отрасли положено начало такимъ сочиненіямъ, которыя могли бы быть доказательствомъ цвѣтущаго состоянія польской литературы: я говорю о *Библіографической картинѣ* (Іохера) и объ *Исторіи Польской Литературы* (Вишневскаго); эти сочиненія стараются объяснить состояніе польской литературы въ продолженіе нѣсколькихъ вѣковъ:—труды огромные и въ вещественномъ и невещественномъ отношеніяхъ. *Библіографическую картину* можно назвать указателемъ всѣхъ умственныхъ богатствъ польскаго народа, лѣтописью его просвѣщенія. Въ этомъ отношеніи особенно любопытны примѣчанія, какъ богатый историческій матеріалъ. Самыя посвященія, извлеченія изъ сочиненій и изъ предисловій представляютъ тѣ обстоятельства, при которыхъ развивалась польская литература; показываютъ также, кто ей покровительствовалъ, и кому обязана она своимъ цвѣтущимъ состояніемъ; и потому-то примѣчанія мы считаемъ главною и самою лучшею частію всего сочиненія; не льзя также не поблагодарить издателя, что онъ еще болѣе сдѣлалъ ихъ любопытными, прибавивши множество біографическихъ подробностей и извѣстій о лицахъ и разныхъ предметахъ. Историческо-критическая часть не оставляетъ ничего болѣе желать. Исторія Польской Литературы г. Вишневскаго также сочиненіе ученое, какъ и Библіографическая Картина; она есть плодъ двадцатилѣтняго труда и результатъ богатаго собранія источниковъ, какіе только были въ Польшѣ. Между-тѣмъ мно-

---

garowie nie zaniedbali nauki. — Cokolwiek oświeceńsi ludzie, przedewszystkiem xięża, za małę opłatą przyjmowali do siebie uczniów i takim sposobem zakładali szkoły, które znane pod imieniem *cel (kellij)*; nauka w celach ograniczała się na czytaniu ksiąg Pisma Św. Z biegiem czasu coraz powstawały szkoły wyższego rzędu. — Z początku zupełnie były greckiemi, co było skutkiem konieczności: nie było ludzi posiadających język bołgarski; nie było grammatyki, nie było w ogóle książek w tym języku; nie było kogo i podług czego uczyć po bołgarsku. Z pomiędzy tych greckich szkół godną jest uwagi szkoła karłowska. — Naprożno p. Apriłow posądza Karłowców o brak zamiłowania narodowości. Sposób uczenia się w greckiéj szkole nie osłabił w nich szlachetnego przywiązania do krajowości; czego jest dowodem ta okoliczność, że wychowańcy téj szkoły, nabywszy początkowych wiadomości pod przewodnictwem p. Rejno Popowicza i obeznawszy się potém z metodą wzajemnego uczenia się, zajmują teraz posady nauczycielskie w szkołach bołgarskich, o czem wyżéj wspomnieliśmy Nakoniec przy pomocy boskiéj, Bołgarowie przyłożyli się do nauki ojczystego języka; zaczęły pokazywać się szkoły wyłącznie bołgarskie. — Grammatyka bołgarska przez *Neofita* wydrukowaną była w 1835 r., kosztem habrowskiéj szkoły; w tymże roku opat (archimandrit) Neofit i Emmunuel Waskidowicz wydali swoją skróconą grammatykę (w dziele encyklopedycznem pod tytułem: *Słowiano-Bołgarsko dietowodstwo za małka dieca*); w 1836 r. wydał swoję grammatykę p. Christaki Pawłowicz. Teraz jest blisko 20 szkół bołgarskich; z tych zwracamy uwagę na szkołę habrowską, która w dziejach bołgarskiéj oświaty ważną jest z tego, że w niéj po raz pierwszy zaprowadzona metoda wzajemnego uczenia się. — P. Apriłow opisuje 12 szkół, począwszy od habrowskiéj. Godna uwagi, że naczelnik miasta Kazanłyka, Turek, Kapidżi Baszi Mehmet-Ali zrobił ofiarowania na korzyść szkoły w tem mieście (otwartéj w 1837 r. i utrzymywanéj kosztem ogólnym); powiemy jednak, że Turcy za naszych czasów dosyć sprzyjają Chrześcianom.

Prócz szkół opisanych w *Jutrzence* p. Apriłowa, otwarte są, podług nowszych wiadomości, szkoły w Bazardżiku, w Szumli, Ruszczuku i Pardonu; przy ogólném dążeniu do oświaty, które okazuje się między Bołgarami, można spodziewać się, że teraz są założone szkoły nawet w innych miastach. — Jest czego zazdrościć tym Bołgarom, którzy posiadają sposobność—albo przez pieniądze, albo przez swoje wiadomości być pożytecznemi dla swojego ludu: — zakładają podstawę bołgarskiemu piśmiennictwu; zaś imiona założycieli nigdy nie umierają! Jeszcze mało co zrobiono, lecz za pomocą boską i dobrą wolą działających — dzieło będzie wzrastało nie dniami, lecz godzinami!

Przy końcu swojego dzieła p. Apriłow mówi o tém, jak trzeba pisać: *Bołgarin*,—*Bułgarin* czyli *Bałgarin*; — przenosi ostatnią pisownią, dla tego, że po bołgarsku po *b* kładzie się litera *jus* (Ѫ), która się wymawia jak

ніе польскіе литераторы, въ своихъ критическихъ разборахъ, отдѣльно вникали въ духъ разныхъ сочиненій и писателей, какъ напр. г. Подвысоцкій, авторъ статьи о Иванѣ Кохановскимъ. Подобныя изслѣдованія отечественныхъ писателей, безъ сомнѣнія, необходимы. Совершенно въ другомъ родѣ, возбуждающемъ однако жъ любопытство въ высочайшей степени, труды г. Мацеевскаго, который, соединяя въ себѣ обширную ученость съ сильнымъ воображеніемъ (два достоинства, столь необходимыя каждому историку, какъ политической, такъ и умственной жизни народа), возымѣлъ намѣреніе воскресить польскихъ писателей XVI вѣка. По отдѣлу критики также многіе занимались съ трудолюбіемъ, какъ напр. авторъ статьи о двухъ Зиморовичахъ; другіе распространяли библіографическія свѣдѣнія, какъ напр. г. Новошицкій; не было также недостатка въ ревностныхъ собирателяхъ книгъ и библіоманахъ. Вообще надобно замѣтить, что критика въ Польшѣ стоитъ на низкой степени.

Здѣсь надобно упомянуть также о прекрасномъ изданіи перевода латинскихъ классиковъ, на иждивеніи графа Эдуарда Рачиньскаго, неоцѣненнаго по своимъ пожертвованіямъ на пользу польской литературы. Сверхъ того вышло 4-е отдѣленіе польскихъ классиковъ, (изданіе перепечатанное).— Всѣ эти книги красиво изданы и, безъ сомнѣнія, по своей дешовой цѣнѣ, сдѣлались доступными для многихъ, и такимъ образомъ принесли читателямъ не малую пользу.

ИСТОРІЯ. Въ этомъ году оконченъ былъ огромный трудъ г. Нарбута (Исторія Литовскаго Народа), важный, какъ собраніе источниковъ для литовской исторіи, болѣе или менѣе достовѣрныхъ. Вышло 8 большихъ томовъ этой исторіи, заключающихъ въ себѣ, не считая текста, множество дополненій, критическихъ замѣчаній, разныя извѣстія, извлеченія изъ неизвѣстныхъ актовъ и книгъ, изданныхъ на иностранномъ языкѣ. Авторъ во многихъ мѣстахъ повторяетъ, что онъ не имѣлъ намѣренія писать исторію, но собиралъ только для нея матеріялы; за это именно онъ имѣетъ полное право на признательность ученыхъ людей. Г. Крашевскій продолжалъ писать исторію Вильна, (которой 1-й томъ вышелъ еще въ 1838). Исторія польскихъ городовъ разработывалась съ успѣхомъ. Кромѣ исторіи Вильна, почти въ одно время написанной Балиньскимъ и Крашевскимъ, къ прежнимъ описаніямъ Варшавы, Кракова, Львова, Ярослава, Плоцка, прибавились еще: *Историческо-статистическое описаніе города Познаня* (соч. Лукашевича), заключающее въ себѣ множество важныхъ фактовъ и любопытную лѣтопись города, отъ X в. до 1793 г., и *Описаніе города Люблина* (соч. Серпиньскаго). Авторъ этого послѣдняго описанія помѣщалъ также въ журналахъ описанія другихъ городовъ, напр. *Краснаго Става* и проч.

Новѣйшая польская литература чрезвычайно важна и любопытна по изданію историческихъ записокъ, которые, можно сказать, безпрестанно размножаются и всегда представляютъ что-нибудь замѣчательное. Въ этомъ отношеніи, преимущественно оказываютъ услуги Познань и графъ Эдуардъ Рачиньскій. Въ обозрѣніи новыхъ польскихъ книгъ, нѣсколько лѣтъ тому назадъ, помѣщенномъ

---

twarde *a*; nakoniec mówi o źrodłosłowie wyrazu *Bołgarin* i o słowiańskości Bołgarów. Zapewne tylko nie którym naszym czytelnikom wiadomo, że w pieśniach bołgarskich dają się słyszeć imiona słowiańskich bogów: *Peruna, Lela, Łada* i *Kolady*? — Po badaniach Wenelina, byłoby smiesznie spierać się o to, kto byli Bołgarowie; lecz ciekawą jest rzeczą poznać ten słowiański lud, o którym jeszcze dają się słyszeć błędne wieści.

Mając sposobność z opowiadań poznać sposób życia, zwyczaje, obyczaje i podania Bołgarów, dziwimy się ich podobieństwu do Rossyan. Posiadamy kilka notatek o sposobie życia Bołgarów przez pewnego Bołgara, który obiecał nam dostarczyć cały zbiór artykułów, mających za przedmiot opis życia Bołgarów. — W skutek téj obietnicy spodziewamy się, że Rossyanie wkrótce bliżéj się zapoznają z swojemi pobratymcami Bołgarami, zaś w ich życiu spostrzegą odbicie swojego własnego. — Bogate żniwo przedstawiają pieśni bołgarskie; podajemy przyjemną wiadomość dla miłośników nauki i poezyi, że już są dwa zbiory takowych pieśni; jeden z nich należy do p. Apriłowa, który ma zamiar wkrótce wydać swój zbiór. P. Protopopow, który tak pięknie przełożył na język rossyjski kilka greckich pieśni, trudni się teraz przekładem bołgarskich pieśni; za taką pracę bardzo wdzięczni mu będziemy.

W przypiskach do *Jutrzenki* zawiera się bogaty zbiór faktów, względem jeografii i statystyki krajów, zamieszkałych przez Bołgarów.

O BOŁGARACH,

podług WENELINA.

Jako dodatek do artykułu p. Sołowjowa, podajemy tu wiadomość o stanie Bołgarów w nowszych czasach; — wiadomość ta jest skreślona podług dzieła Wenelina: *Dawni i dzisiejsi Bołgarowie względem Rossyjan. Historyczno krytyczne badania.* (T. I. 1829. T. II. 1841.).

Bołgarowie (teraźniejsi) są plemieniem słowiańskiém, jednego szczepu ze wszystkiemi innemi: *Rossyanami, Polakami, Czechami, Horwatami (Kroatami), Słowenami Serbami* i in. — Osiadłości Bołgarów, pominąwszy ich osady w południowéj Rossyi, znajdują się w Turcyi. Ludność ich zwykle przypuszczano do jednego lub $1\frac{1}{2}$ miliona, stosując się do przestrzeni ziemi, znanéj pod imieniem *Bołgaryi*. Teraz, podług pewnych wiadomości, (jeżeli weźmiemy pod rozwagę ludność każdéj tureckiej prowincyi oddzielnie), wypadnie następujący stanowczy rezultat: ludność Bołgaryi stanowią: a) główną *Bołgarowie*, b) miejscową Turcy, Wołosi, Grecy. Ludność *Rumelii* stanowią: a) główną *Bołgarowie*, b) miejscową Turcy, Grecy i inni. Ludność *Macedonii* stanowią: a) główną *Bołgarowie*, b) miejscową Turcy, Grecy. Ludność *Albanii* stanowią: a) główną Szkipetary (Albańczykowie, Arnautowie), b) miejscową *Bołgarowie*. Ludność *Thessalonii* stanowią:

въ *Петербургскомъ Еженедѣльникѣ*, мы упомянули обо всѣхъ запискахъ, изданныхъ въ то время, остановившись на занимательныхъ запискахъ Паска. Съ тѣхъ поръ эта отрасль польской литературы обогатилась значительнымъ числомъ книгъ, которыя мы поименуемъ здѣсь. Г. Закршевскій издалъ извлеченныя изъ щорсовской библіотеки графовъ Хрептовичей Записки Маскевича. Въ Вратиславѣ (**Breslau**) вышли записки о войнахъ козацкихъ временъ Хмѣльницкаго; въ Познанѣ: Записки Альбрехта Станислава К. Радзивилла К. В. Л., изданныя Рачиньскимъ (въ 2-хъ томахъ). Тамъ же издана (также Рачиньскимъ) исторія государствованія Іоанна Казимира, изъ рукописи неизвѣстнаго автора. Графъ Рачиньскій приступилъ также къ изданію большаго сборника записокъ, подъ заглавіемъ: *Картина Поляковъ и Польши въ XVII вѣкѣ*. Этотъ сборникъ значительно обогащаетъ историческую литературу чрезвычайно любопытными фактами. Амвросій Грабовскій издалъ въ Краковѣ превосходное сочиненіе: *Польскія Древности*, въ которыхъ наиболѣе мѣста занимаютъ письма кардинала Гозія, президента тридентскаго собора. Графъ Рачиньскій приступилъ также къ богатому и роскошному изданію *Кабинета Польскихъ Медалей*. Г. Бандтке издалъ въ Варшавѣ прекрасное сочиненіе о польской нумизматикѣ.

Кромѣ отдѣльныхъ сочиненій, почти каждый польскій журналъ заключалъ въ себѣ историческія записки, извлеченныя изъ забвенія и внесенныя въ общую сокровищницу. Такъ *Литературный Еженедѣльникъ* напечаталъ отрывки изъ записокъ младшаго Князя Виртембергскаго, участвовавшаго въ войнѣ Карла XII, въ Польшѣ; *Образцы* (**Wizerunki**) также помѣщали разныя письма, относящіяся почти къ той же эпохѣ. Все это обогащаетъ собраніе записокъ и вмѣстѣ самую исторію.— Безспорно, что въ сочиненіяхъ, о которыхъ мы упомянули въ этомъ отдѣленіи, есть много фактовъ, имѣющихъ цѣну, не болѣе, какъ воспоминанія; другія же изъ нихъ суть не что иное, какъ въ безпорядкѣ разбросанныя краски для картинъ. Эти краски утомляютъ непревычный глазъ своимъ множествомъ, которое, впрочемъ, составляетъ неоцѣненное сокровище, какъ историческій матеріялъ; однако жъ и здѣсь мы находимъ уже истинныя, полныя и совершенныя картины нѣкоторыхъ эпохъ, людей и происшествій; особенно записки, относящіяся къ недавнимъ временамъ, можно иногда назвать отрывками изъ истинной исторіи, которые превосходно изображаютъ отдѣльныя части событій, со всѣми ихъ подробностями, и такимъ образомъ часто даютъ объ нихъ совершенно другое понятіе, несогласное съ нашими выводами, которые мы еще недавно дѣлали. Ничто также столь не поучительно, какъ подобныя записки.— Событіе представлено во всей послѣдовательности и не лишено своего собственнаго колорита, своей физіономіи, своего значенія, такъ, что его уже не можно объяснять попроизволу; слѣдовательно мы узнаемъ здѣсь, какъ бы изъ опыта, истинную исторію, характеръ и слабости народа. Въ этомъ-то заключается исторія, изъ этого только мо-

---

Wołosi, *Bołgarowie*, Turcy, Grecy. — Teraz nie mogę powiedzieć, do jakiego punktu lud bołgarski rozciąga się ku południowi (w Liwadyi) i czy w istocie rozciąga się; przynajmniéj wiadomo, że w dawnych czasach rozciągali się pomięszani z Grekami, aż do samego południowego krańca Morei, gdzie znani byli pod imieniem *Ezeritów* i *Milenników* (Const. de adm. imp. c. 50). Ślady ich można widzieć, prócz historycznych świadectw różnych miejsc, tak w Liwadyi, jak w Morei. — Wiadomo także, że znaczna część Bołgarów osiadła w różnych prowincyjach Nowéj Rossyi i Bessarabii. — Ci zadunajscy wychodźcy składają większą część ludności miasta Kiszenewa i zajmują część miasta, która się nazywa *Bołgaryją*. Po Mołdawii, Wołoszczyźnie i Siedmiogrodzie mnóstwo ich osiadło z rodzinami.

Z tego się pokazuje, że liczba Bołgarów w Europie przewyższa liczbę Turków, a tem więcéj Greków, tak, że ich właściwie można uważać, jako panujący lud w Europejskiéj Turcyi. Nie mniéj znaczna jest massa Bołgarów i względem innych słowiańskich plemion; jeszcze dziś liczniejsi są od Serbów, Horwatów, Polaków i nawet Czechów, prócz Rossyan.

Język bołgarski zupełnie oddzielne słowiańskie narzecze, w ogóle najwięcéj zbliża się do serbskiego, a potém do mało-rossyjskiego.

Państwo bołgarskie istniało od dawnych czasów i ginie w chaosie tak nazwanym skitskiego świata. Podnosiło się i upadało na przemiany, aż nakoniec utraciło swój byt polityczny; jednakowoż lud jeszcze dotąd istnieje. Niebędę przytaczał tutaj dowodów historycznych, jak są ważne i ciekawe wiadomości o tym narodzie; powiem tylko, że Bołgaryja, jeszcze w XIV wieku, np. za panowania króla Aleksandra od 1330—1354 roku, odgrywała dość znaczną rolę; na ten czas posiadała jeszcze, prócz tak nazwanéj właściwéj Bołgaryi, część Wołoszczyzny i niektóre północne prowincye Romanii i Macedonii. Co do potęgi nie ustępowała ówczesnemu carogrodzkiemu cesarstwu, zaś królowie jéj kusili się o opanowanie Grecyi: Tytuł Aleksandra był następujący: *Car i samowładca całéj Bołgaryi, Grecyi, Albanii i t. d.*

Los tak zrządził, że w tym samym czasie, kiedy Rossyanie oswabadzali się z pod władzy Tatarów, ich najbliżsi bracia padli pod jarzmo także Tatarów turkestańskich!! — »Złotem uwieńczony Lew Bołgaryi (herb jéj) leży«, jak wyraża się Raicz, rozpostarty na ziemi i zaduszony przez Mahometanizm.«

Bołgarowie po większéj części są greckiego wyznania. Turcy sami składają wyłącznie klassę wojskową, a więc, tak mówiąc i szlachecką; takim sposobem Bołgarowie, względem politycznego bytu, przedstawiają rodzaj klassy mieszczańskiéj i w ogóle rolniczéj.

»Bołgarowie, mówi pewien Grek w dziele swojém (Resumé Geogr. de Turqu. str. 404), w ogóle wzrost mają wysoki, skład ciała i siłę atletyczną; są stali; pracowici i odważni. — Utrzymywano, że nie są gościnni, lecz przeciwnie mogę zapewnić, że po wsiach podróżny wszę-

жетъ быть составлена исторія,— иначе она будетъ только пустою декламаціею (*).

Очень замѣчательно, что въ Польшѣ до-сихъ-поръ хранилось столько неизвѣстныхъ сокровищъ. Въ литературномъ отношеніи, сочинители этихъ записокъ, безъ сомнѣнія, собою пополняютъ рядъ писателей, которымъ, за ихъ талантъ и достоинство ихъ сочиненій, должно будетъ уступить не одно имя, пользовавшееся, въ свое время, громкою славою; исторія литературы также обогатится этими сочиненіями и писателями, о которыхъ недавно не было и слуху (**).

Хотя почти въ каждомъ отдѣленіи мы необходимо должны были упоминать о трудахъ г. Мацеёвскаго, однако жъ, кажется, всего приличнѣе оцѣнить здѣсь его изслѣдованія древностей. Два тома его записокъ объ исторіи, письменности и законодательствѣ Словянъ, изданные въ 1833 году, суть продолженіе тѣхъ въ высочайшей степени важныхъ изысканій, которымъ г. Мацеёвскій посвящаетъ себя съ необыкновеннымъ постоянствомъ и воодушевленіемъ. Его изслѣдованія простираются на все, что составляло нравственную жизнь нашихъ предковъ, въ самыя древнѣйшія времена: языкъ, религія, право, жизнь общественная и частная. Разсматривая по-порядку предметы своихъ изысканій, онъ приводитъ въ подтвержденіе каждаго изъ нихъ всѣ сохранившіяся свидѣтельства, всѣ памятники, всѣ указанія отечественныхъ и иностранныхъ писателей. Такимъ образомъ, въ своихъ сочиненіяхъ, онъ сохраняетъ отъ забвенія не только памятники языка, законодательства и просвѣщенія, но дѣлаетъ ихъ также сокровищницею обширной учености, облегчаетъ послѣдующимъ изыскателямъ трудъ — узнать и исправить эти источники, равно сдѣлать изъ нихъ выводы и заключенія. Мало того, что онъ первый раскопалъ своею рукою это твердое поле, но еще открываетъ изученіе древностей между Поляками, призываетъ къ нему другихъ и ведетъ ихъ по слѣдамъ, значительно проложеннымъ. Г. Мацеёвскій въ своихъ изслѣдованіяхъ отличается особенно тѣмъ, что онъ не ограничивается однимъ какимъ-либо народомъ, но простираетъ свою мысль на всѣ словянскія поколѣнія; вникаетъ въ ихъ умственную и нравственную жизнь; указываетъ на ихъ родовое сходство, различіе, судьбу и перевороты, происшедшіе въ продолженіе ихъ историческаго быта. Г. Мацеёвскій въ нынѣшней литературѣ есть представитель великаго единства между Словянами.

Послѣ трудовъ г. Мацеёвскаго, который изслѣдывая исторію и законодательство Словянъ, постепенно и незамѣтно перешолъ къ просвѣщенію, языку, поэзіи и литературѣ этихъ народовъ,— кстати будетъ обратиться теперь къ польскимъ сочиненіямъ и писателямъ, занимающимся собраніемъ пѣсень, преданій, описаніемъ народныхъ обычаевъ,— словомъ, предметовъ, частію принадлежащихъ исторіи, частію литературѣ, хотя, по характеру изслѣдованій

(*) Великій Боссюетъ справедливо сказалъ: Les choses particuliers, qui seule subsistent véritablement.

(**) Нужно бы обратить особенное вниманіе на всѣ эти записки, чрезвычайно важныя и любопытныя относительно и нашей исторіи.

Редакт.

---

dzie z nadzwyczajną grzecznością i uprzejmością przyjmowanym bywa; młode dziewczęta występują na jego spotkanie, a rzucając przed nim różne kwiaty, zapraszają go, aby zatrzymał się w gościnnéj chatce ich rodziców; zresztą w dużych miastach trzeba udawać się do hotelów. Turcy nie tyle są gościnni jak Bołgarowie, którzy prócz tego ochędożni są w całém ich domowém życiu.

LISTY BOŁGARSKIE (*).

I.

Lubeznoje czado!

Szczo mi pisuwał ot Awina pisma, wsc hi prijach i razumech, czto mi piszisz. I sega towa leta prijach iz Cari-Grad pisma i tja znam zdrawo i żiwo; ot tam setne nemam izwiestije, kadjesja namirat' i kakwo si: pisuwaj ni czasto, da ti sja radowasze ot pisma-ta. Za nas ako pitasz żiwisme; brate-to ti chodjat w seło na Daskał, odnakoże nema nikakwo uczenije, tako si gubat dni te. Drugo kakwoto i szczo na znaisz: ot zapowednicy-te ni nema nikakwo ustrojenije, powecze w smuszczenije sja namieruwat siczki-te nasi jedinoplemennicy, i na jedna strana pjat' dni dalecze ot naze, sotworicha kazń nad na-

Kochany synu!

Wszystkie twoje listy, wysłane z Aten, odebrałem i zrozumiałem, co piszesz do mnie. I tego lata odebrałem z Carogrodu list twój, z którego dowiedziałem się tylko, że jesteś zdrów, lecz nie wiem gdzie zostajesz, w jakich okolicznościach. Pisz częściéj, abyśmy przynajmniéj mieli pociechę z twoich listów, co się nas tycze jesteśmy chwała Bogu żywi i zdrowi. Bracia twoi chodzą do szkoły, lecz bez żadnéj korzyści: naprożno tylko czas tracą. Zresztą żyjemy podawnemu: niema żadnego porządku, jeszcze w większém jak dawniéj znajdujemy się smutku. W pięciu dniach jazdy od nas, nasi władcy skaza-

(*) Te listy wzięte są z n-ru 4-go *Moskwicianina* (str. 542) i udzielone redaktorowi tego pisma przez jednego młodego Bołgara, który mieszka teraz w Moskwie. „Oto są listy, mówi w swojem liście do redaktora, które odebrałem, 1) od ojca mojego; z niego pan dowie się, w jakiem nieszczęściu znajduje się nasz naród! 2) Od dwóch uczniów w Carogrodzie do ucznia, który po moim wyjeździe porzucił Carogród i teraz uczy się w Odessie.“— Umieszczamy tu tylko dwa pierwsze listy w oryginale i tłumaczeniu, za wzór języka bołgarskiego. *Redaktor.*

и матеріаловъ, они относятся болѣе къ первой, чѣмъ къ послѣдней. Самъ г. Мацеёвскій, во 2 мъ томѣ своихъ Записокъ говоритъ, что было бы необходимо попытаться, нельзя ли выводами изъ сохранившихся памятниковъ поэзіи и миѳологіи бросить свѣтъ на отдаленную словянскую древность; посредствомъ же геніяльныхъ предположеній признать истиннымъ то, что теперь мы часто принимаемъ за сказку. И вотъ, въ послѣднее время, бросились собирать все, на чемъ можно основать такіе выводы, и что можетъ дать первое начало такимъ предположеніямъ; уже во всѣхъ словянскихъ странахъ ревностно собираютъ пѣсни, преданія, пословицы, и описываютъ народные обычаи. Именно съ этого надобно начать: всѣ сіи памятники, во всей ихъ обширности, нужно собр ть, напечатать и сдѣлать общимъ достояніемъ, чтобы другіе могли пользоваться ими при трудѣ спокойномъ, кабинетномъ. Можно сказать, такіе матеріялы возрастаютъ ежедневно. Самымъ трудолюбивымъ дѣлателемъ на этой нивѣ народной литературы есть Войцицкій, оказавшій ей столько услугъ. Издавши польскія пословицы и поговорки, пѣсни Бѣло-Хробатовъ и Мазуровъ, Клехды, онъ занялся описаніемъ обычаевъ Польши и Руси; въ своихъ ***Старинныхъ Разсказахъ*** онъ представилъ прежнюю жизнь, собралъ повѣсти, сказки и преданія, которыя получили свое начало въ глубокой древности и, въ свою очередь, составляли ея поэтическое содержаніе и духъ. Сборники пѣсень также размножались. Г. ***Жегота Паули*** издалъ одну часть собранія польскихъ пѣсень, и другую русскихъ. Объявлено было также объ изданіи краковскихъ пѣсень. Г. ***Чеготъ*** издалъ два сборника передѣланныхъ имъ пѣсень съ береговъ Нѣмна и Двины. Изъ всего этого составляется богатое собраніе матеріяловъ, которые изображаютъ намъ характеръ, духъ и поэзію польскаго народа; это собраніе не только любопытно въ отношеніяхъ историческомъ и литературномъ, но и чрезвычайно важно для литературы на будущее время; ибо только эти матеріялы могутъ быть основаніемъ истинной народной поэзіи.

ПОЭЗІЯ. Почти не стоитъ говорить о стихотвореніяхъ, изданныхъ въ это время особыми книжками, какъ напр первая часть ***Литературныхъ Трудовъ*** Скотницкаго и первая же часть стихотвореній Едмунда Василевскаго. Если польская литература въ этомъ году ничѣмъ оригинальнымъ не можетъ похвалиться, то ужъ конечно переводы, которыми она обогатилась, приносятъ ей честь. Здѣсь сперва надобно отдать справедливость заслугамъ А. Е. Одыньца, который издалъ два тома своихъ переводовъ изъ Вальтера Скотта, Байрона и Мура. Я самъ былъ свидѣтелемъ тому, говоритъ г. Грабовскій, какой всеобщій восторгъ возбудило появленіе въ Кіевѣ этихъ двухъ томовъ. Главное отличіе его переводовъ состоитъ въ вѣрности съ подлинникомъ и въ необыкновенной свободѣ. Особенно превосходно перевелъ онъ ***Дѣву Озера***. Нельзя не удивляться въ ней гибкости и звучности польскаго стиха, которымъ такъ прекрасно владѣетъ г. Одынецъ. 1840 годъ памятенъ въ польской литературѣ выходомъ 1-го тома драматическихъ произведеній Шекспира, переведенныхъ г. Кефалиньскимъ. Г. Крашевскій объ этомъ переводѣ сказалъ, что въ немъ есть самое главное—

---

szi te jedinoplemennicy, jakože Faraon nad Izrajltjanam; razumiej razumom! W koju-to sme gradina ni jedno cwete ni sja merite. Kakwo to Adam, koga izleze ot won raja, i płaczasze za rajski dobroti; takože i nye, słyszim okrestni te strani i proczije dobrotini, obacze sami si znaim, bywajuszczeje nam utesnenije.

Filippopol.

li na karę śmiertelną wielu naszych spółplemiennikow, jako Faraon Izraelitow — zbadaj rozumem! W takim ogrodzie znajdujemy się, gdzie nie można powąchać żadnego kwiatka; znajdujemy się teraz w takim stanie, w jakim się znajdował Adam, wypędzony z raju. Cóż robić? usiadł przed rajem i opłakiwał piękności rajskie: tak samo i my słyszymy o sąsiednich krajach i ich spokojności, zaś sami wiemy tylko o swoich cierpieniach.

II.

Iskrennyj druže!

S welikoju radostiju i otwerstima rukami połuczichme wasze predražajszeje nam pismo, pisannoje 24 Sentjabrja, kojėto s weliko oźidanije uczekuwachme, i izwiestiwszesja ot neho o dobrom zdrawii waszem, i o błahopołucznom dospienii w Moskwie, wozradowachmesja wyszemery, a najpacze zaszczo-to gledime da pokazuwate paki onowa isto-to userdije, koje to i na presz pokazuwachte. Naprotiw g-n N., ne samo on, kato sja wozwrati ot Odessa, no razwrati i drugi niekoi, koito imacha namierenije da otidjat' w Odesse. Jednim słowom, koiko to napred licemerno chwalasze Bołgare-te, tołkowa sega naprotiw hi chuli; kogo to kak ne postojannaho i greczeskim duchom napojennaho izwadichme ot rabuszat.

Ne można słowom da predstawim welikoje i gorczajszoje nasze żełanije, koje to imame k sławianskomu ucze-

Kochany przyjacielu!

Po długiém oczekiwaniu z wielką radością odebraliśmy wasz najdroższy list, z którego dowiedziawszy się o waszém dobrém zdrowiu i o szczęśliwém przybyciu do Moskwy, niezmiernie cieszyliśmy się najwięcéj dla tego, że wy znowu okazujecie nam szczere przywiązanie. Przeciwnie p. N. powróciwszy do Odessy, nie tylko że odmienił się, lecz odradził innym, którzy mieli zamiar udać się do Odessy. Słowem, ile wprzódy wychwalał Bołgarów, tyle teraz ich gani. Wyłączyliśmy go z liczby swoich, jako niestałego i duchem greckim przejętego.

Nie jesteśmy w stanie wystawić wam szczeréj chęci naszéj uczenia się języka słowiańskiego; ponieważ zwo-

шекспировскій духъ. Польская литература имѣетъ хорошихъ переводчиковъ, между которыми первое мѣсто занимаютъ *М.* и *Э. Одынецъ;* но г. Кефалинскій совершенно отъ нихъ отличается. Странное дѣло, что онъ не послѣдовалъ ихъ блистательному примѣру, и какъ отважился пойдти совершенно другимъ путемъ, путемъ простоты, скромности, даже простонародности. Не скажемъ, чтобы это была умышленная смѣлость, напротивъ это безсознательный порывъ вдохновенія. Графъ Бруно Кицинькій прекрасно перевелъ мелкія стихотворенія Виктора Гюго. Этотъ неутомимый переводчикъ началъ печатать въ 1840 году собраніе своихъ трудовъ въ 12 частяхъ, которыхъ большую часть занимаютъ переводы греческихъ, латинскихъ и нѣмецкихъ писателей.

ПОВѢСТИ. Между повѣстями, появившимися въ этомъ году, первое мѣсто, безъ сомнѣнія принадлежитъ *Каролинѣ*, соч. г-жи Гофманнъ, урожд. Таньской Скромная сочинительница призналась въ предисловіи, что рамы для своей повѣсти взяла она изъ какой-то англійской книги; но въ этой повѣсти она такъ превосходно представила предметы отечественные, что ее можно причислить къ произведеніямъ по-преимуществу народнымъ. Въ срединѣ этой повѣсти заключается занимательный эпизодъ, который смѣло можетъ быть названъ вѣрными историческими записками. Мы видимъ въ немъ картину варшавскаго общества, около 1809 г., написанную по воспоминаніямъ самой сочинительницы и по разсказамъ очевидцевъ. Теперь перейдемъ къ г. Крашевскому, которымъ, по справедливости можетъ гордиться новѣйшая польская литература. Его необыкновенный талантъ и дѣятельность ожидаютъ еще достойнаго цѣнителя. Въ 1839 г. вышла въ Познанѣ его повѣсть: *Свѣтъ и Поэтъ*, а въ 1840 г. онъ издалъ въ Вильнѣ повѣсть: *Горькая участь* (**Całe życie biedna**) (*), съ которой начинается рядъ новыхъ и вновь передѣланныхъ повѣстей (*). Не льзя безъ изумленія не замѣтить, какая плодовитость мысли и какая легкость труда у г. Крашевскаго! Что же касается до его послѣднихъ произведеній, то мы видимъ въ нихъ, какъ онъ съ каждымъ разомъ, более и более, переходитъ на новую и только ему свойственную дорогу. Изъ молодыхъ писателей, помѣщавшихъ свои повѣсти въ разныхъ журналахъ, многое обѣщаетъ г. Чайковскій. Его повѣсть: *Стефанъ Чарнецкій* нелишена драматическаго дѣйствія и представляетъ много характеровъ, художнически обрисованныхъ.

* *
*

Польская литература бѣдна книгами, доступными для общаго круга читателей, словомъ, книгами, которыя бы заключая въ себѣ предметы отечественные, имѣли мѣстный и временный интересъ. Къ такимъ принадлежатъ *Воспоминанія о Литвѣ, Польсьѣ и Волыни*, г. Крашевскаго. Эта книга читается съ большимъ удовольствіемъ. Въ заключеніе скажемъ, что современная повѣсть въ польской литературѣ еще въ младенчествѣ (**).

Сожалѣемъ, что мы принуждены были ограничиться только сокращеніемъ статьи г. Грабовскаго. Сдѣлать более—не позволяло намъ ни мѣсто, (потому что мы должны еще обратиться и къ прочимъ словянскимъ литературамъ), ни тѣ *средства*, которыя имѣлъ почтенный авторъ.

(*) Переведена по-русски въ *Русскомъ Вѣстникѣ* 1842 г.

(*) Одна изъ нихъ также переведена по-русски: *о блѣдной дѣвушкѣ изъ-подъ Острой-Брамы;* (Въ 5 нум. Москвитянина, за 1842 г.)

(**) Въ эомъ обозрѣніи польской литературы почетное мѣсто принадлежитъ также г. Грабовскому, который въ 1840 году издалъ въ Вильнѣ 2 тома своего прекраснаго сочиненія: *Литература* и *Критика* (заключаетъ въ себѣ: *о школѣ украинской поэзіи* и *Литература польскаго романа*.— *Редакт.*

---

nіju za szczo-to za da stanim iskrenni czada i istinni żełateli Bołgarskaho proswjaszczenija, nużda e sowerszenno do sja izuczime sławianskijat jazyk, a za da go izuczime, die trebe da go tersim; towa i nye sami poznawame i ispowiedywame, no poneże tamoszno-to iżdiwenije e wesma po tjażko ot tykaszno-to, a otcy naszi nesu w sostojanije za da ni djarżat iżdiwenije to, za towe sedime w Konstantinopolsko-to suchojelinsko uczîliszcze, ta si gubime wsuje złato-to wremja. No o! daby sja pokazał niekoj takow rodolubiw i błagodietelen, koj-to daby ni pomognał sega da połuczim żełajemoje, toj ne samo Bohougodno dieło szcze stori, i sze sja pochwali ot siczki te czełowiecy, no i po smerti sze ostawi imia bezsmertno, i t. d.

lennikom oświaty Bołgarów koniecznie trzeba poznać język słowiański; lecz gdzie szukać jego jeżeli nie w Rossyi? Lecz ponieważ pobyt tam wielkich wymaga nakładów, a nasi rodzici nie mogą ich ponosić, to pozostajemy w carogrodzkiem suchoelińskiem gimnazyum, naprożno tracąc swój czas. Lecz jeżeliby znalazł się wspaniałomyślny dobroczyńca, któryby dopomógł nam, teraz dostąpić tego czego życzymy, ten zapewnie wypełniłby czyn nietylko przyjemny Bogu i chwalebny, lecz i po śmierci pozostałoby między nami jego nieśmiertelne imię, i t. d.

БИБЛІОГРАФІЯ.

ЧЕШСКАЯ ЛИТЕРАТУРА.

Часопйсъ Ческего Музеумъ. (*Журналъ Чешскаго Музея*). Кн. 2-я. Прага. 1842., въ 8., 320 стр.

Журналъ Чешскаго Музея, безспорно, принадлежитъ къ числу лучшихъ славянскихъ журналовъ и сдѣлалъ бы честь любой европейской литературѣ. Его изданіе за всѣ года должно непремѣнно войдти въ библіотеку каждаго изыскателя нашихъ древностей, потому-что оно представляетъ рядъ превосходныхъ статей, по части славянской исторіи, археологіи, филологіи и т. д. Вотъ содержаніе недавно вышедшей 2-ой книжки: Космополитизмъ и Патріотизмъ, преимущественно въ отношеніи къ Моравѣ (*М. Ф. Клацеля*); Вторая книга изъ лѣтописи Корнелія Тацита (перев. *Томка*); Зоріанъ Долэнга Ходаковскій (*К. В. Запа*); Споръ между буквами (Юнгманна); Путешествіе Михаила Коттлера по европейской Россіи и Сибири (*продолженіе*); Черногорія, описанная г. Срезневскимъ въ письмахъ къ г. Ганкѣ; литературныя извѣстія: литература иллирійская, польская, иностранная; новыя чешскія книги; Отчотъ чешскаго музея. — Первая статья: *Космополитизмъ и Патріотизмъ*, замѣчательна по новости мысли и вѣрности взгляда на предметъ. Авторъ, обращая вниманіе на Мораву, задаетъ себѣ слѣдующіе вопросы: а) должна ли она совершенно передаться на нѣмецкую сторону, или б) послѣдовать за славянскимъ духомъ, или в) быть въ зависимости отъ обѣихъ сторонъ, или наконецъ г) остаться совершенно независимою отъ той и другой?— Разрѣшая себѣ эти вопросы, авторъ переходитъ къ патріотизму. — Мы приведемъ изъ его статьи нѣкоторыя мѣста. Г. Клацель замѣчаетъ, что привязанность къ родному краю (*отечественность*? по-чешски: *властенецтви*) имѣетъ двѣ стороны: всеобщую и частную, то есть, космополитизмъ и патріотизмъ, и говоритъ: „Одинъ изъ нихъ есть душа, другой тѣло, а душа не можетъ быть безъ тѣла, иначе — она призракъ; и тѣло не можетъ быть безъ души, иначе оно трупъ. Космополитизмъ долженъ сдѣлаться патріотизмомъ (отечественностію), т. е. долженъ ограничиться. Что же это за границы? И космополитизмъ и патріотизмъ есть способъ воззрѣнія на человѣчество. Этотъ способъ воззрѣнія только теперь долженъ сдѣлаться полнымъ, совершеннымъ, такъ, чтобы соединились всѣ стороны; но эти стороны безчисленны: онѣ могутъ соединиться только постепенно. Самое ближайшее, или наиболѣе обыкновенное соединеніе есть семейство; если оно присоединиться къ другимъ— общество; общество, какъ болѣе обширнѣйшій кругъ сродства, называется отечествомъ; отечество сливается въ народѣ; сліяніе народовъ есть поколѣніе, сліяніе поколѣній есть человѣчество! Такъ должно быть возпроизведено человѣчество въ человѣчествѣ, то есть космополитизмъ.“— „Жизнь человѣчества, ниже говоритъ г. Клацель, есть безпрерывное и вѣчное развитіе идеи человѣка, во всѣ времена, всеобщій потокъ, гдѣ одна волна плыветъ впереди, другая назади; одна несется посрединѣ, другая вздымается на берегъ; здѣсь быстро несется рѣка, тамъ разверзается пучина, или кипитъ водоворотъ.“

BIBLIOGRAFIA.

LITERATURA CZESKA.

Czasopism Czeskiego Muzeum. Zeszyt 2-gi 1842., w 8., 320 str.

Czasopism Czeskiego Muzeum bez zaprzeczenia należy do liczby najlepszych pism słowiańskich, i przyniósłby zaszczyt każdéj europejskiéj literaturze. Edycya jego ze wszystkich lat koniecznie powinna znajdować się w bibliotece każdego badacza naszych starożytności, ponieważ przedstawia ciąg wybornych artykułów tyczących się słowiańskich dziejów, archeologii, filologii i t. d. Drugi zeszyt, który niedawno ukazał się, zawiera: Kosmopolityzm i Patryotyzm, szczególniéj względem Morawy (przez M. T. Klacela); druga księga z kroniki Korneliusza Tacyta (przekł. Tomka); Zoryan Dołęga Chodakowski (przez K. W. Zapa); Sprzeczka między literami (przez Jungmanna), Podróż Michała Kottlera po europejskiéj Rossyi i Syberyi (*ciąg dalszy*); Czarnogórze, opisane w listach do p. Hanki przez Sreznie wskiego. Wiadomości literackie: literatura illiryjska, polska, zagraniczna; nowe czeskie dzieła; Sprawozdanie o czeskiém muzeum. — Pierwszy artykuł: *Kosmopolityzm i Patryotyzm* zasługuje na uwagę ze względu na nowość myśli i trafne zapatrywanie się na przedmiot. Autor zastanawiając się nad Morawą, robi następujące pytania: a) czy ona powinna zupełnie przejść na stronę niemiecką, czyliteż b) trzymać się ducha słowiańskiego, c) albo być zależną od obydwóch, albo nakoniec d) stać się niezawisłą? Przy roztrzygnieniu tych pytań autor bierze pod rozwagę patryotyzm. Przytaczamy niektóre miejsca z jego artykułu. P. Klacel uważa, że przywiązanie do kraju rodzinnego ma dwie strony: *powszechność* i *osobność*, t. j. kosmopolityzm i patryotyzm, a więc mówi: „Jeden jest duszą, drugi ciałem, a dusza nie może być bez ciała, inaczéj — jest marą i ciało nie może być bez duszy, inaczéj — jest trupem. Kosmopolityzm powinien stać się patryotyzmem, to jest powinien ograniczyć się. Jakież to są granice? I kosmopolityzm i patryotyzm jest sposób zapatrywania się na ludzkość. Zapatrywanie to dopiero teraz ma być uskutecznionêm, tak, ażeby połączyły się wszystkie strony, lecz strony te są wieloliczne, tylko stopniowo połączyć się mogą. Najbliższe czyli najpodobniejsze, połączenie naprzód jest rodzina; jeżeli ta przyłączy się do innych — powstaje towarzystwo; towarzystwo, jako obszerniejszy i ściślejszy obręb spokrewnienia, nazywa się krajem ojczystym, zaś kraj ojczysty zlewa się w narodzie, połączenie narodów jest pokolenie, połączenie pokoleń jest ludzkość. Tak ludzkość powinna być uskuteczniona w ludzkości, t. j. kosmopolityzm. — Życie ludzkości, niżéj mówi p. Klacel, jest bezustanném i

„Кажется, все это ясно, но, къ сожалѣнію, очень рѣдко намъ случается читать о такой *объективности*, говоритъ г. Клацель. Какъ Китаецъ превратно смотритъ на всѣ народы, Турокъ на Христіянъ, такъ и Нѣмецъ или съ надмѣнностію умалчиваетъ о Словянахъ, или съ предубѣжденіемъ пишетъ объ нихъ; самъ же гордится знаніемъ, предоставляя Французу—дѣятельность, Англичанину—промышленность, Италіянцу—изящныя искусства. Для 78 милліоновъ Словянъ уже не осталось на бѣдномъ свѣтѣ ничего, чѣмъ бы они могли прославить имя Божіе въ этомъ „христіанско-германскомъ мірѣ." Теперь уже поздно домагаться чего-либо, потому-де что *спекулятивная* исторія уже окончена и протоколъ подписанъ. Но если бы Германія захотѣла поглубже заглянуть въ свою жизнь, то она нашла бы довольно словянскихъ стихій въ первые вѣка. — Въ томъ-то, возразитъ мнѣ Германецъ, и заключается высочайшее достоинство нашего народа, что онъ, принимая чуждыя стихіи, обращаетъ ихъ въ свою плоть, какъ животное траву, а человѣкъ животное.— Хорошо, отвѣчаетъ Словянинъ. А если кто обратитъ въ свою плоть произведенія всѣхъ народовъ?.... Вѣдь позднѣйшее развитіе обыкновенно означаетъ болѣе сильную природу и ручается за продолжительность ея существованія. Впрочемъ, это только умозаключенія, которымъ бы не было конца. Мы знаемъ, что и Словяне имѣютъ свое право, котораго они сильно домагаются; но какимъ же образомъ они такъ опоздали въ сознаніи самихъ себя? Нѣмцы не во многомъ могутъ упрекнуть насъ. Извѣстно, какъ, еще въ средніе вѣки, духъ словянскій состязался съ нѣмецкимъ, какъ Чехъ κατ' ἐξοχήν сто лѣтъ былъ свѣточемъ для Нѣмцевъ κατ' ἐξοχήν, но и тотъ и другой были ревнителями народности. Послѣ Чехъ уснулъ, покрытый ранами, и только теперь, въ нашъ вѣкъ, снова очнулся: однако жъ и другіе европейскіе народы только-что теперь еще дозрѣваютъ для народнаго самосознанія."

Послѣ этого г. Клацель разсматриваетъ вообще направленіе народнаго духа въ Чехахъ и обсуживаетъ наконецъ средства къ взаимности между словянскими племенами. Онъ дѣлаетъ слѣдующія предположенія: или 1) чтобы всѣ словянскія нарѣчія слились въ одинъ общій языкъ, т. е., чтобы возстановился тотъ предполагаемый, первоначальный языкъ, отъ котораго произошли прочіе, или 2) чтобы одно изъ словянскихъ нарѣчій сдѣлалось главнымъ, прочія же были бы оставлены и забыты, или 3) чтобы каждый Словянинъ зналъ всѣ нарѣчія. Первое предположеніе г. Клацель находитъ невозможнымъ, ибо Словянъ раздѣляетъ отдаленность странъ, различіе климатовъ, историческія отношенія и т. д. Третье предположеніе, извѣстное подъ именемъ *взаимности*, о которой писалъ Колларъ, гораздо сбыточнѣе, но и его авторъ находитъ неудобнымъ: не утонуло ли бы словянство въ грамматикѣ, если бы каждый долженъ былъ учиться четыремъ нарѣчіямъ?.... И такъ, говоритъ г. Клацель (мы передаемъ слова его въ сокращеніи), можно бы допустить второе предположеніе, а именно, чтобы между словянскими нарѣчіями одно какое-либо сдѣлалось главнымъ, которое бы приняли народы, отвергнув-

---

wiecznem rozwinięciem idei człowieka po wszystkie wieki, jest powszechnym potokiem, gdzie jedna falą płynie naprzód, druga za nią goni, jedna pędzi pośrodku, druga płucze brzegi; tutaj bystro płynie rzeka, tam otwiera się odmęt lub wre wir wodny."

„Zdaje się, że wszystko to jest jasném, lecz żałować trzeba, że rzadko nam się zdarza czytać o takiéj *przedmiotowości*, mówi p. Klacel. Jak Chińczyk przewrotnie zapatruje się na wszystkie ludy, Turek na Chrześcian, tak i Niemiec albo z dumą milczy o Słowianach, albo z przesadą o nich pisze; sam zaś pyszni się ze swojéj wiedzy, odstępując Francuzowi — czynność, Anglikowi — przemysł, Włochowi — sztuki piękne. Dla 78 milionów Słowian nic już nie pozostało się na biednym świecie, przez co mogliby wsławić imię Boże w tym „chrześciańsko - germańskim świecie." Teraz już zapóźno dobijać się o cokolwiek, ponieważ spekulacyjna historya już jest dokończoną i protokół podpisany. — Gdyby atoli Germania bliżéj chciała rozpatrzyć się w swojém życiu, wiele żywiołów słowiańskich znalazłaby w pierwszych wiekach. — Lecz na tem właśnie, odpowie mi Germanin, — zależy najwyższa godność naszego ludu, iż przyjmując obce żywioły, wciela je do swojéj massy, jak zwierze trawę, a człowiek zwierzę. — Dobrze, odpowiada Słowianin, — któż wcieli w swoje massę utwory wszystkich ludów?.... Późniejsze rozwinięcie zwykle jest oznaką więcéj silnéj natury i ręczy za długotrwałość jéj istnienia. Lecz to są tylko rozumowania bez końca. Wiemy, że i Słowianie mają swoje prawo i śmiało o nie dobijają się; lecz jak że się to stało, że opóźnili się w poznaniu samych siebie! — Nie wiele zarzutów mogą uczynić nam Niemcy. Wiadomo jest, jak jeszcze w wiekach średnich duch słowiański ścierał się z niemieckim, jak Czech κατ' ἐξοχήν sto lat przyświecał Niemcowi κατ' ἐξοχήν, — i ten i drugi był budzicielem narodowości. Potém Czech zasnął okryty ranami, dopiéro teraz w naszém wieku znowu się ocknął: jednakowoż i inne europejskie ludy, dopiéro teraz dojrzewają dla narodowego uznania samych siebie."

Daléj p. Klacel zastanawia się w ogóle nad kierunkiem narodowego ducha w Czechach i rozważa nakoniec środki wzajemności między plemionami słowiańskiemi. Robi następujące przypuszczenia: 1) ażeby wszystkie słowiańskie narzecza zlały się w jeden powszechny język, t. j. ażeby odnowionym został ten mniemany pierwotny język, od którego pochodzą inne słowiańskie, albo 2), ażeby jedno ze słowiańskich narzeczy stało się głównem czyli jednem, tak aby inne narzecza zaniedbano i zgładzono; czyli 3) ażeby każdy Słowianin poznał wszystkie narzecza. — Pierwsze przypuszczenie p. Klacel znajduje niepodobném, ponieważ słowianie rozdzieleni są odległością krajów, różnicą klimatów, stosunkami historycznemi i t. d. Przypuszczenie — znane pod imieniem wzajemności, o któréj pisał Kollar, daleko jest podobniejszém; lecz i to autor znajduje niedogodném: czyliżby nie utonęło Słowiaństwo w grammatyce, jeżeliby każdy obowiązany był uczyć się czterech narzeczy? — A więc, mówi p. Klacel, (słowa jego przytaczamy w krótkości), pozostaje nam drugie przypuszczenie, a mianowicie,

ши свое собственное нарѣчіе. Но и этотъ домыселъ слишкомъ смѣлъ и невозможенъ.— Ни первое, ни второе, ни третье предположеніе не годится: каждое поколѣніе должно сохранить свой собственный языкъ; но также каждое изъ нихъ есть поколѣніемъ словянскимъ, такъ, что въ одномъ сливаются всѣ; слѣдовательно, на основаніи этого единства, доженъ быть одинъ всеобщій языкъ, выведенный изъ всѣхъ нарѣчій, въ которомъ бы выражалось все, что только относится къ словянству вообще,— тогда каждый Словянинъ обязанъ бы былъ изучить этотъ языкъ: такимъ образомъ онъ зналъ бы языкъ своего поколѣнія и языкъ всеобщій, что примирало бы *общее съ частнымъ*. Хотя насъ, Словянъ, считается 78 милліоновъ, однако жъ мы составляемъ часть *высшаго цѣлаго*, отъ котораго мы должны зависѣть, чтобы цѣпь человѣчества была неразрывна. Говоря о всеобщемъ языкѣ между Словянами, авторъ переходитъ къ всеобщему ученому языку между всѣми Европейцами. Замѣтки его очень остроумны, мысль прекрасная, но возможна ли она, Богъ знаетъ! Другое дѣло между словянскими народами; и мы обращаемъ здѣсь вниманіе на слѣдующія слова г. Клацеля: „Такимъ образомъ отличительныя свойства отдѣльныхъ словянскихъ нарѣчій сдѣлаются достояніемъ одного словянскаго; свойства всѣхъ народовъ — свойствами одного европейскаго; — отсюда, невидимыми струями, потечетъ по жиламъ Европы, къ каждому члену, всеобщій медъ, какъ это обыкновенно совершается въ природѣ.“— Который же изъ словянскихъ языковъ можетъ быть всеобщимъ? спрашиваетъ г. Клацель. Что нужно принять здѣсь въ соображеніе! Или число говорящихъ, или богатство и потребность, или благозвучіе и обработанность, или политическіе, географическіе, историческіе доводы! Авторъ заставляетъ четырехъ кандидатовъ рѣшать эти вопросы: Серба, Поляка, Чеха и Русскаго. Каждый изъ нихъ требуетъ, чтобы языкъ его признанъ былъ всеобщимъ — Въ заключеніе г. Клацель говоритъ: „Да будетъ воля твоя, Геній Словяскій! Но какъ же ты изъявишь волю свою! Устами вѣрныхъ сыновъ! И такъ, да раздастся глаголъ твой, и да проложишь ты путь къ будущности! — Пусть никто не говоритъ мнѣ: „Слово не есть дѣло!“— Гдѣ только слово есть истинное, полное выраженіе убѣжденія, выраженіе идеи, вѣрьте, идея пробьетъ твердую кору настоящаго!“

(*Окончаніе слѣдуетъ*).

СМѢСЬ.

НОВОСТИ.— *Иллирійская литература.* (Извлеченіе изъ письма Д-ра Ивана Шафаржика къ редакт. *Журн. Чешск. Муз.*, изъ Новаго Сада „Neusatz“).— Южные Словяне, по своимъ политическимъ отношеніямъ, въ продолженіе нѣсколькихъ столѣтій, будучи погружены въ глубокое душевное усыпленіе и лишены всѣхъ средствъ къ развитію духовныхъ силъ народа, въ нѣсколько десятковъ лѣтъ пробудились къ новой жизни и къ народной самобытности, снова присоединяясь къ словянству; при томъ они сохранили столько драгоцѣнныхъ остатковъ своей древности, столько замѣчательныхъ чисто-словянскихъ свойствъ; многочисленностію же своихъ племенъ и неистощимой крѣпостію жизненныхъ силъ они возбуждаютъ въ каждомъ глубокомысленномъ наблюдателѣ столько надеждъ въ будущемъ, что мы можемъ ожидать отъ нихъ важныхъ послѣдствій для развитія словянской стихіи въ бытописаніи всего человѣчества. Если мы взглянемъ на ревностную дѣятельность Иллирійцевъ, съ недавняго времени пробудившихся къ народному самосознанію, то мы должны будемъ отдать справедливость ихъ высокимъ и заслуживающимъ полнаго вниманія литературнымъ произведеніямъ; если мы взглянемъ на усилія Сербовъ въ Венгріи, которые ведутъ борьбу съ самыми неблагопріятными обстоятельствами, чтобы удержать, сохранить и довести до цвѣтущаго состоянія, какъ народность, такъ и литературу,— то мы не можемъ отказать нашимъ благороднымъ соплеменникамъ въ сочувствіи и похвалѣ; если, наконецъ, мы взглянемъ на юное, вновь возродившееся, сербское княжество, гдѣ и мѣстное правительство и просвѣ-

---

ażeby z pomiędzy słowiańskich narzeczy jedno stało się główném, które przyjęłyby ludy, zaniechawszy swoje własne narzecze. Lecz i ten domysł zanadto jest śmiały i niepodobny. Ani piérwsze, ani drugie, ani trzecie przypuszczenie nie zda się: każde pokolenie powinno zachować swój własny język, lecz każde z pomiędzy nich jest pokoleniem słowiańskiém, a więc na zasadzie téj jedności powinien być jeden powszechny język, jako wywód ze wszystkich narzeczy, w którémby zawierało się wszystko, co się tycze całości Słowiaństwa; wtedy każdy Słowianin byłby obowiązany poznać ten język: takim sposobem posiadałby język swego pokolenia i język powszechny, coby sprzymierzyło powszechność z osobnością. Chociaż nas, Słowian, liczy się 78 milionów, jednakowoż składamy część wyższéj całości, od któréj powinniśmy zależyć, ażeby ogniwo ludzkości nie było rozerwane. Mówiąc o języku powszechnym między Słowianami, autor rozwodzi się i o języku powszechnym uczonym między wszystkiemi Europejczykami. Uwagi jego bardzo są dowcipne, myśl piękna, lecz Bóg wie, czy podobna? — Wcale co innego u ludów słowiańskich, i my zwracamy tu uwagę na następujące słowa p. Klacela: „Takim sposobem szczególne własności oddzielnych słowiańskich narzeczy przejdą do skarbnicy jednego słowiańskiego; własności wszystkich ludów — będą własnościami jednego europejskiego; ztąd niewidzialnemi strumykami, po żyłach Europy, do każdego członka, popłynie powszechny miód, jak w ogóle dzieje się w przyrodzeniu; — któryż z pomiędzy słowiańskich języków jest powszechnym? zapytuje się p. Klacel. Co ma być uważane dla rozstrzygnienia tego? czy liczba mówiących, czy bogactwo i potrzeba, czy harmonija i wyrobienie, czy polityczne, jeograficzne, historyczne, dziejowe dowody? Na te pytania odpowiadają: Serb, Polak, Czech i Rossyanin, czterý kandydaci; każdy z nich żąda, aby jego język uznanym został za powszechny. W końcu p. Klacel mówi: „Stań się wola twoja, geniuszu słowiański! lecz jakże objawisz wolę swoją? Ustami synów wiernych! I tak, niech podniesie głos i niech utoruje drogę do przyszłości. Niech nikt mi nie mówi: „mowa nie jest czynem!“ Gdzie tylko mowa jest prawdziwym, gdzie jest doskonałym obrazem przeświadczenia, obrazem idei, wierzmy, idea przebije twardą skorupę teraźniejszości! —

ROZMAITOŚCI.

LITERATURA ILLIRYJSKA. (Wyciąg z listu D-ra Jana Szafarzyka do redaktora Czas. Czesk. Muzeum, 1842 Zesz. 2). Słowianie południowi, ze względu na polityczne stosunki, w przeciągu kilku wieków, pogrążeni będąc w głębokiém umysłowém uśpieniu i pozbawieni wszelkich środków rozwinięcia sił duchowych narodu, po kilku dziesięciu latach obudzili się do życia narodowego i samoistności, i znowu powróceni są dla słowiaństwa; a przytém zachowali tyle drogich zabytków swojéj starożytności, tyle znacznych prawdziwie słowiańskich barw; przy wielkiéj zaś liczbie swoich plemion i przy bujnéj mocy swoich żywotnych sił, wzbudzają w każdym myślącym badaczu tyle nadziei na przyszłość, że możemy oczekiwać od nich ważnych skutków dla rozwinięcia żywiołu słowiańskiego w dziejach całéj ludzkości. Jeżeli spojrzemy na gorliwą czynność Illiryjczyków, którzy niedawnemi czasy obudzili się do samowiedzy narodowéj; nie możemy nie podziwiać ich wzniosłych i z sługujących na wszelką uwagę utworów; jeżeli spojrzymy na usiłowania Serbów w Węgrzech, którzy ścierają się z niepomyślnemi okolicznościami, ażeby narodowość i literaturę utrzymać, zachować i doprowadzić do kwitnącego stanu, i tu nie możemy naszym szlachetnym pobratymcom odmówić spółczucia i pochwały; spójrzyjmy nakoniec na młode

щенные мужи, наставники народа въ дѣлѣ духовнаго образованія, всѣми силами стараются, чтобы сербскій народъ, нѣкогда цвѣтущій, могучій и славный, въ-послѣдствіи времени угнетенный исламизмомъ и поставленный на-раду съ Турками, — возвести на степень европейско-христіанскихъ образованныхъ народовъ,—то мы не можемъ, судя по ихъ успѣшнымъ усиліямъ, не надѣятся въ будущемъ на блистательныя послѣдствія.

Въ Загребѣ, въ этомъ средоточіи Иллирства, съ каждымъ годомъ дѣятельность увеличивается. Общество любителей иллирійской литературы и народности, которое украшаютъ высшіе сановники въ качествѣ членовъ, также меценаты всѣхъ сословій, (особенно же общество юныхъ патріотовъ, глава котораго есть Гай), усильно заботится о томъ, чтобы недавно-начатое дѣло болѣе и болѣе утверждалось и совершенствовалось; для чего они не щадятъ ни трудовъ, ни издержекъ. Кромѣ общества для чтенія, основано экономическое общество въ Загребѣ. Представленія на иллирійскомъ театрѣ и въ 1840 году давались съ большимъ успѣхомъ. Въ 1841 году, кромѣ *Иллирійскихъ Новостей* и *Иллирійской Денницы*, редакція которыхъ, послѣ Д-ра Гая, много обязана г. Бабукичу, вышли слѣдующія сочиненія изъ типографіи Гая (нѣкоторыя изданы даже на его иждивеніи): 1) *Велики и Мали стѣньи Календаръ за* г. 1841; оба роскошно изданы разноцвѣтною печатью (первый въ листъ, другой въ 4-ку); 2) *Езгра* (Ядро) *къ Богољубности по А. Саболовичу*, въ 8., книга, приноровленная къ потребностямъ времени и заключающая въ себѣ молитвы на весь годъ; 3) *Гласи изъ Дубраве Жеровинске одъ Станка Враза*. Это новое прекрасное произведеніе возвышенной и нѣжной Музы Враза, которая уже извѣстна намъ изъ *Дюлябій*; 4) *Изборъ игроказахъ илити Казалишта у Загребу*. 1841. 8., выходитъ ежемѣсячно книжками (въ 6—7 лист.); до-сихъ-поръ вышли: 1-я кн., заключающая въ себѣ драму *Гризельда*; 2-ая кн. заключ. комедію *Пальежина*, 777, и *Удавацъ*; 3-ья кн. закткоч. драму *Стѣпко Субичь или Бела IV у Горватской*, и комедію *Любомирна Жена*, 4-я кн. заключ. драму Анжело, окрутникъ Падовански; 5-я книга закл. драму: *Бретиславъ и Ютта*, и комедію *Разтрешени*; 6-я кн. заключ. драму *Фридолинъ*; 7-я кн. зак. драму *Обаярова кци* (des Stranders Tochter) и комедію *Людостъ и Людорія*. Что касается до переводныхъ драмъ, то большая часть изъ нихъ переведена удачно, нѣкоторыя даже превосходно; *Стѣпко Субичь* есть оригинальное произведеніе Ивана Кукулевича Сакцинскаго (находящагося въ военной службѣ), автора драмы *Юранъ и Софія или Турци кодъ Сиска*, которую въ Иллиріи очень любятъ и часто представляютъ.— 5) *Огледало Илиріе или Догодовштина Илирагъ одъ Ивана Швеара. Часть III.*, *у Загребу*, 1841. Это продолженіе сочиненія, или, лучше сказать, сборъ компиляцій всякаго рода, котораго первыя двѣ части уже вышли прежде, четвертая же выйдетъ въ скоромъ времени.— Вышедшая теперь III часть начинается отъ 540 и продолжается до 1114 г.— 6) *Образи славнигъ особа народа илирскога*. Кн. IV., у Бечу (въ Вѣнѣ). Это продолженіе сочиненія, заключающаго въ себѣ портреты славныхъ въ иллирійской исторіи лицъ, съ краткимъ описаніемъ ихъ жизни. Изданіе и сочиненіе ревностнаго Кукулевича Сакцинскаго. Эта книжка заключаетъ въ себѣ поперсіе Ивана Гундулича, Вукашина, отца Марка Кралевича, и Милоша Обилича.— 7) *Анка и Станко. Пѣсанъ одъ Ане Видовича изъ Шибеника*. Задра. 1841.; 8) *Пѣсни сабране Ане Видовича* (тамъ же). Мы еще до-сихъ-поръ не получили этихъ обоихъ произведеній, написанныхъ юною Иллирійкою изъ Далмаціи; въ газетахъ вообще отзываются объ нихъ съ величайшею похвалою; вторая книжка заключаетъ въ себѣ шесть небольшихъ стихотвореній, вмѣстѣ изданныхъ.— 9) *Тамбураши илирски. Нар. пѣсме по М. Топаловичу*. Осѣкъ (Essek), 1841;— 10) *Йека одъ Осѣка* (Осѣкское Эхо); *Пѣсанъ одъ М. Топаловича*. (Тамъ же); 11) *Три чудновате Дивитьчье живутьчье у Тиролю. Превео А. Стазичь*. Сплытъ. 1841; 12) *Даница Загребецка или Дневникъ за л.* 1842. 8., написанная по старому горватскому способу. (*До слѣдующаго нумера*).

ЧЕШСКАЯ ЛИТЕРАТУРА. *Словянская Народопись* (Этнографія), съ картою, составленная г. Шафаржикомъ, вышла въ Прагѣ. Первое изданіе *Словянской Народописи*, какъ извѣстно намъ изъ вѣрныхъ источниковъ, разошлось въ два дни!— Авторъ писалъ намъ, что онъ приступилъ теперь ко 2-му изданію, которое будетъ готово чрезъ два мѣсяца. Безъ сомнѣнія, каждый истинный Словянинъ съ радостнымъ біеніемъ сердца узнаетъ о такомъ блистательномъ успѣхѣ этого важнаго сочиненія. Мы обширнѣе поговоримъ объ немъ въ слѣдующемъ нумерѣ.

---

i na nowopowstałe Serbskie księstwo, gdzie i rząd miejscowy i oświeceni mężowie, nauczyciele swego ludu w duchowém kształceniu się, ile możności starają się, ażeby naród Serbski, niegdyś kwitnący, potężny i slawny, w przeciągu czasów przytłumiony przez Islamizm i zniżony do Turecczyzny, podnieść na stopień europejsko — chrześciańskiéj oświaty ludów; — a widząc ich pomyślne usiłowania nie możemy nie spodziewać się na przyszłość świetnych skutków.

W Zagrebiu, w tym punkcie środkowym narodowości illiryjskiéj, co rok więcéj robią postępów i więcéj wykonywają prac. Towarzystwo miłośników illiryjskiéj literatury i narodowości, które zaszczycają najwyżsi urzędnicy kraju, jużto będąc członkami, jużto mecenasami; szczególniéj zaś towarzystwo młodych patryotów pod przewodnictwem zasłużonego Gaja, gorliwie opiekuje się, aby nanowo roz oczęta sprawa coraz więcéj się ugruntowała i doskonaliła, żadnych przytém ani prac, ani kosztów nie żałując. Prócz towarzystwa „*Czytelni*“ założone jest towarzystwo gospodarsko przemysłowe w Zagrebiu; reprezentacye teatru narodowego i w r. 1840 wiele postępowały. W 1841 r. prócz *Nowin Illiryjskich* i *Jutrzenki Illiryjskiéj* (w redagowauiu których po D-rze Gaju, najwięcéj położył zasług p. Babukicz), wyszły następujęce dzieła z drukarni Gaja (niektóre wydane nawet jego kosztem): 1) *Veliki i mali stienji Kalendar za g.* 1841, pierwszy na arkuszu, drugi w 4-ce bardzo pięknie jest wydrukowany różnemi kolorami; 2) *Jezgra k Bogoljubnosti po A. Sabolowićn* w 8-ce, dziełko zastosowane do potrzeb czasu i zawiera modlitwy na cały rok; 3) *Glasi iż Dobrawe Zerowinske od Stanka Vraza*. Jestto nowy utwór wzniosłéj i miłosnéj Muzy Vraza, znanéj już nam z jego Djulabij; 4) *Izbor igrokazach ili kazaliszta w Zagrebu*, 1841. 8., co miesiąc wychodzi poszyt z 6—7 ark. Dotąd wyszedł poszyt 1-szy zawierający dramę: *Griselda*; posz. 2-gi zawiera komedyę: *Paljeżina*, 777, i *Udowac*; posz. 3-ci zawiera dramę: *Sttepko Subicz ili Bela IV u Horwatskoj*; i komedyę: *Lubomorna żena*; posz. 4-ty zawiera dramę: *Angelo, okrutnik Padowanski*; posz. 5-ty zawiera dramę: *Bretislav i Jutta*; i komedyę: *Raztreszeni*; posz. 6-ty zawiera dramę: *Fridolin*; posz. 7-my zawiera dramę: *Obalarowa kći* (des Stranders Tochter), i komedyę: *Ludost* i *Ludoria*. Przekład w tłumaczonych sztukach po największéj części jest trafny, w niektórych nawet wyborny; *Stiepko Subicz* jest oryginalna praca p. Jana Kukuljewicza Sakcinskiego, autora dramatu: *Juran i Sofia ili Turci kod Siska*, który bardzo podobał się Illiryjczykom i często grywany jest w teatrze; 5) *Ogledalo Ilirie ili Dagodovsztina Ilirah od Ivana Szweara*. Część III. Zagreb. 1841. — Jestto ciąg dalszy dzieła czyli raczéj nagromadzenia kompilacyj wszelkiego rodzaju, którego dwie piérwsze części już wyszły dawniéj, zaś IV wyjdzie wkrótce. Ta III-cia część zaczyna się od r. 540—1114. — 6) *Obrazi slavnih osoba naroda ilirskoga*. Zeszyt IV., w Wiedniu. Jest to ciąg dalszy dzieła, zawierającego w sobie portrety najznakomitszych osób z historyi illiryjskiéj z krótkim rysem ich życia; dzieło to wydaje swoim kosztem i pracą gorliwy p. J. Kukutjewicz Sakcinski. Zeszyt ten zawiera popiersie Jana Gundulicza, Wukaszina, ojca królewicza Marka, i Milosza Obilicza. 7) *Anka i Stanko. Piesan od Ane Vidowicza iz Szibenika*. W Zadru 1841, 8) *Piesni sabrane Ane Vidowicza* (tamże). Te obydwa utwory młodéj Illirki z Dalmacyi dotąd jeszcze nas nie doszły; w gazetach z pochwałą o nich wspominają; drugie wyżéj przytoczone dziełko zawiera sześć małych poezyj razem wydanych. 9) *Tambaraszi ilirski. Nar. piesme po M. Topaloviću, U Osieku*, 1841. 10) *Jeka od Osieka*. (Echo Osiekskie). *Piesan od M. Topalowicza. U Osieku*. 1841. 11) *Tri czudnowate Diviće živuće u Tirolu. Preveo A. Stažićz. U Splitu*, 12) *Danicza Zagrabecka ili Dnevnik za l.* 1842. 8. napisana podług starego chorwackiego sposobu. — (*Do następującego numeru*).

LITERATURA CZESKA. *Słowiański Narodopis* z mappą przez p. Szafarzyka już wyszedł w Pradze. Pierwsza jego edycya, jak wiemy z pewnych źródeł, rozeszła się w dwa dni! — Autor pisał do nas, że przystąpił teraz do 2-go wydania, które będzie gotowe za dwa miesiące. Niewątpliwie, każdy szczery Słowianin z radośném drżeniem serca dowie się o tak świetném powodzeniu tego ważnego i wiele znaczącego dzieła.—Obszerniéj będziemy mówili o niém w następującym numerze.

Редакторъ ДУБРОВСКІЙ.

Redaktor DUBROWSKI.